

Argentyna ndziela schronienia kwislingowcom norweskim

OSLO (PAP). Rzecznik ministertwa sprawiedliwości zakomunikował w dniu dzisiejszym, że 4 spośród 10 kwislingowców norweskich, którzy w lipcu zbiegli z Norwegii do Brazylii na jachtach „Solbris” zezwolono na opuszczenie obozu dla internowanych w Pernambuco i przekroczenie granicy argentyńskiej. Misja norweska w Rio de Janeiro prowadzi w tej sprawie dochodzenia.

W swoim czasie Brazylija odmówiła wydania tych kwislingowców rządowi norweskemu.

Jugosłowiańscy zbrodniarze wojenni wyjeżdżają do Hiszpanii

RZYM (PAP). — Dzienniki „Unita” i „Avanti” podają za agencją Taniug, że grupa jugosłowiańskich zbrodniarzy wojennych (ustaszcy), przebranych za studentów, zamierza udać się do Hiszpanii na statku hiszpańskim, odpływającym z Genui.

Dotychczas ukrywali się oni przy współudziale Międzynarodowej Organizacji Katolickiej w Watykanie, który zajął się również organizacją ich przejazdu do Hiszpanii.

Walki w Indochinach

PARYŻ (PAP). Komunikat francuski donosi o starciach z oddziałami republiki wietnamskiej w pobliżu jeziora Tonle Sap oraz niedaleko miejscowości Song Gan. Jednocześnie komunikat podaje, że grupa uzbrojonych wietnamczyków zaatakowała w pobliżu miejscowości Tan Hiep (Kochinchina) pociąg, w którym znajdowali się pasażerowie francuscy. 17 osób zostało zabitych, a 15 odniosło rany.

Sytuacja w Kaszmirze

LONDYN (PAP). — Opublikowany w dniu dzisiejszym w New Delhi komunikat hinduskiego ministerstwa obrony stwierdza, że wojska hinduskie w Kaszmirze wyparty oddziały szcepów górskich, które najechały ten kraj, z szosy Srinagar — Baramula oraz z dróg, wiodących na północny zachód od Srinagar, zadając im ciężkie straty.

Światowa opinia publiczna o przemówieniu Mołotowa

MOSKWA (PAP). Dzienniki moskiewskie cytują liczne odgłosy prasy światowej na temat przemówienia ministra Mołotowa. Pisma amerykańskie oraz przedstawiciele amerykańskich kół politycznych podkreślają szczególnie tę część przemówienia ministra Mołotowa, w której stwierdził, że tajemnica bomby atomowej nie istnieje. Republikański senator Ferguson powiedział, że słowa Mołotowa o bombie atomowej „wstrząsają faktem”.

SZTANDAR LUDU

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok III Nr 306

LUBLIN

PONIEDZIAŁEK 10
LISTOPAD 1947

CENA 3 ZŁ

Niemcy — kluczową pozycją w planach pomocy amerykańskiej

Sprawozdanie Komisji Harrimana

WASZYNGTON (PAP). — Utworzona przez prezydenta Trumana komisja, która pod przewodnictwem ministra handlu Harrimana prowadziła badania w sprawie rozmiarów pomocy amerykańskiej dla Europy, — ogłosiła w dniu wczorajszym sprawozdanie.

W sprawozdaniu tym, komisja proponuje utworzenie specjalnej agencji amerykańskiej, która posiadała swe przedstawicielstwo we wszystkich krajach europejskich korzystających z pomocy amerykańskiej, dla kontrolowania, w jaki sposób pomoc ta jest wykorzystywana.

Komisja przeprowadziła szczegółowe obliczenia, w wyniku których proponuje, aby pomoc amerykańska w okresie 4-ech lat najbliższych wynosiła od 12 do 15 miliardów dolarów. Należy zaznaczyć, że konferencja 16-tu w sprawozdaniu swym domagała się pomocy w ciągu najbliższych 4-ech lat w wysokości co najmniej 19 miliardów dolarów.

Komisja Harrimana zawiera krytykę sprawozdania Konferencji 16-tu. W szczególności zaleca ona zmniejszenie eksportu z Europy do Ameryki Pół-

nocnej i Południowej o 1.700 milionów dolarów. Nadto odrzuca komisja Harrimana program budowy statków w Europie, a w szczególności w Wielkiej Brytanii. Odrzuca ona również hipotezy jakie wysuwano na konferencji paryskiej, że ceny w Stanach Zjednoczonych z czasem obniżą się. Komisja Harrimana uważała również za nieuzasadniony postulat Konferencji 16-tu w sprawie wyasygnowania 3 miliardów dolarów na stabilizację

Konsternacja w Londynie

LONDYN (PAP). — W kołach politycznych Londynu omawia się z ożywieniem raport komisji Harrimana. Podkreśla się, że komisja Harrimana domaga się znacznego obniżenia globalnej sumy pomocy, jaką zaproponowała Konferencja 16-tu.

Komentator gospodarczy agencji Reutersa stwierdza, że w Londynie zapanowała konsternacja po ogłoszeniu sprawozdania Harrimana. Sprawozdanie to ogranicza bowiem eksport krajów europejskich, a w tej liczbie Wielkiej Brytanii do Ameryki Północnej i Południowej. Zmniejszenie eksportu zaś zwiększy deficyt dolarowy, a co za tym idzie, utrudni opar-

walut europejskich. Komisja Harrimana poświęciła w swym sprawozd. spec. ustęp sprawie niemieckiej. Zaleca ona szybką odbudowę niemieckiego przemysłu i utworzenie w Niemczech bazy przemysłowej przy pomocy której — zdaniem członków komisji — można by następnie odbudować Europę. Komisja domaga się w związku z tym niezwłocznego zwiększenia przewidzianego odzieży i żywności w Niemczech oraz odbudowy niemieckiego transportu.

nie życia gospodarczego na zdrowych podstawach.

Szczególne niezadowolenie wywołał w Londynie ten ustęp sprawozdania, w którym ostro skarczona została Konferencja 16-tu za przedstawienie programu budowy statków, oraz za „plan ekspansji europejskiej floty handlowej”. Komisja Harrimana przeprowadziła szczegółową kontrolę ważniejszych dziedzin życia gospodarczego krajów, które mają otrzymać pomoc. Zjechała się ona nawet sprawą budowy statku transatlantyckiego „Caronia”, jaką rozpoczęło brytyjskie towarzystwo okrętowe Cunard Line.

Konferencja zastępców Ministrów Spraw Zagranicznych

Jakie państwa powinny brać udział w konferencji pokojowej z Niemcami

LONDYN (PAP). Na konferencji zastępców ministrów Spraw Zagranicznych rozpoczęła się dyskusja w sprawie procedury przygotowania traktatu pokojowego z Niemcami.

Po wymianie poglądów uczestnicy konferencji postanowili rozpatrywać następujące zagadnienia:

1. Ustalenie ilości państw, które miały brać udział w przyszłej konferencji pokojowej z Niemcami. Przedstawiciele ZSRR i Francji wypowiedzieli się za dopuszczeniem Albanii do udziału w konferencji pokojowej. Wielka Brytania i Stany Zjednoczone sprzeciwiły się temu.

Delegat brytyjski wystąpił z wnioskiem o dopuszczenie Pakistanu do udziału w konferencji pokojowej z Niemcami. Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych ponowił wniosek brytyjski. Delegat Francji i ZSRR nie wypowiedzieli się jeszcze na ten temat.

2. Sprawa przyznania Chinom roli mocarstwa zapraszającego na przyszłą konferencję pokojową z Niemcami. Delegat radziecki powołał się na uchwały poprzedzające, przewidujące, że mocarstwami zapraszającymi na konferencję pokojową mają być jedynie te kraje, które tworzą Radę Ministrów Spraw Zagranicznych. Wo-

bec tego delegat radziecki sprzeciwił się wnioskowi o przyznanie Chinom roli mocarstwa zapraszającego na konferencję pokojową.

3. Zagadnienie, w jakiej formie Niemcy będą uczestniczyli w konferencji pokojowej. Delegacja radziecka wyraziła pogląd, że traktat pokojowy winien być przyjęty i podpisany przez rząd niemiecki. Wobec czego zachodzi konieczność utworzenia jakiegoś centralnej władzy niemieckiej, która zobowiązała się wprowadzić w życie postanowienia traktatu pokojowego.

LONDYN (PAP). Podczas dyskusji nad przyszłą konferencją pokojową, delegat amerykański Murphy proponował, aby w konferencji pokojowej z Niemcami brało udział 55 państw, które wypowiedziały wojnę Niemcom. Sprzeciwił się temu stanowczo delegat radziecki Smirnow, który, powołując się na uchwały Wielkiej Czwórki, oświadczył, że w konferencji pokojowej mogą brać udział jedynie ZSRR, Anglia, Francja, Stany Zjednoczone i Chiny oraz 18 państw, które sąsiadują z Niemcami lub brały aktywny udział w walce przeciwko Niemcom. SMIRNOW UZAŚADNIJĄC SWE STANOWISKO ZAZNACZYŁ, ŻE KRAJE, KTÓRE BRAJĄ CZYNNY UDZIAŁ, W WALCE PRZECIWO NIEMCOM, MAJĄ PRAWO DECYDOWAĆ O PRZY SZŁOŚCI NIEMIEC, LECZ TRUDNO PRZYJĄC TAKIE PRAWO INNYM KRAJOM, JAK NP. CHILE.

Reprezentant Wielkiej Brytanii i Francji nie wypowiedzieli się jeszcze na powyższy temat.

Manifest grupy pisarzy i uczonych włoskich do pisarzy całego świata

RZYM (PAP). — Grupa wybitnych pisarzy, uczonych i dziennikarzy włoskich wystosowała manifest do pisarzy całego świata, nawołując ich do akcji na rzecz zakazania broni atomowej i nazywając jej używanie przestępstwem wojennym. „Nowa potężna broń — stwierdza manifest pisarzy włoskich — której potęgą kusi podlegający do kruczaty równie krwawej, jak bezużytecznej” stanowi śmiertelne niebezpieczeństwo dla kultury światowej i milionowych rzesz ludności cywilnej.

Manifest podpisał pisarzy: Alvaro, Bontempelli, Vittorini, Cecchi, M. Puccini i inni, poeci: Ungaretti, Gatto, Pavese, dramaturgowie: Lopez, S. Pirandello, de Benetti, aktor Viviani oraz cały szereg profesorów uniwersytetów w Padwie, Florencji, Pizie, Rzymie i Mediolanie.

Przywieszenie u ministra Mołotowa z okazji 30 rocznicy Rewolucji Listopadowej

MOSKWA (PAP). W dniu 7 listopada minister spraw zagranicznych ZSRR Mołotow wydał w związku z 30 rocznicą Rewolucji Listopadowej przyjęcie dla członków korpusu dyplomatycznego, akredytowanego w Moskwie.

Na przyjęciu obecni byli szefowie i członkowie ambasad i poselstw w Moskwie oraz przedstawiciele licznych delegacji zagranicznych, które przybyły do stolicy ZSRR by wziąć udział w uroczystościach jubileuszowych, między innymi fińskiej delegacji rządowej, delegacji polskiej pod przewodnictwem wicemarszałka sejmu Wacława Barcikowskiego, delegacji czeskosłowackiej z ministrem Niejedly z czele, delegacji bułgarskiej z ministrem spraw wewnętrznych Jugowem na czele, delegacji jugosłowiańskiej, delegacji Towarzystwa Przyjaźni Finlandy - Radzieckiej i innych.

Wśród obecnych na przyjęciu znajdowali się również liczni posłowie do Rady Najwyższej ZSRR, prawie wszyscy ministrowie, przedstawiciele generacji z marszałkiem Wasilewskim, Woronowem i Werszyninem na czele, przewodniczący Rady Centralnych Związków Zawodowych Kuźniecowa oraz wybitni przedstawiciele radzieckiego świata naukowego, artystycznego i literackiego.

Uroczystości w całym kraju ku czci 30-lecia Wielkiej Rewolucji Listopadowej

WARSZAWA (PAP). Spośród licznych uroczystości, jakie odbyły się w całym kraju z okazji 30-letniej rocznicy Wielkiej Rewolucji Listopadowej wybiły się poza Warszawą na plan pierwszy zarówno pod względem liczby uczestników, jak wielkiego entuzjazmu, akademie w wielkich ośrodkach przemysłowych — w Katowicach i Łodzi, w stolicy Dolnego Śląska Wrocławiu oraz w Starym Krakowie.

W Katowicach przemawiał do robotników śląskich podsekretarz stanu w Prezydium Rady Ministrów Berman.

Obronimy pokój

Minister Berman powiedział m. in.:

„Wielkość Rewolucji Rosyjskiej w całej pełni ujawniła się w chwilach najtrudniejszych, najcięższych, kiedy siły przez nią wyzwolone przyszyły z odsieczką, aby uratować kulturę i cywilizację ogólnoludzką. Nic dziwnego, że właśnie dziś setki milionów ludzi kierują swój wzrok w stronę Moskwy, widząc tam właśnie, w Moskwie, w Związku Radzieckim, źródło otuchy i nadziei, źródło pewności, że walka o pokój i postęp będzie wygrana”.

„Nasza droga jest własną odważną drogą, wynikającą z naszych polskich warunków, ale byłoby megalomanią i zarozumiałstwem z naszej strony, gdybyśmy nie uświadomili sobie tej największej prawdy, że jeśli możemy kroczyć tą naszą własną polską drogą, możemy to czynić dzięki temu, że przed 30 laty zajaśniał i zwyciężył wielki płomień Rewolucji Listopadowej”.

Dla nas Związek Radziecki nie jest tylko sojusznikiem, nie jest tylko gwarantem naszych ziem zachodnich i granic na Odrze i Nysie. Nie jest tylko orędownikiem utrwalenia pokoju i twórczą pracę w Polsce. Jest dla nas czymś więcej: siłą, która gwarantuje obronę całej kultury europejskiej, całej cywilizacji ludzkiej, przed wszystkimi próbami zniszczenia, przed wszelkimi próbami zamachu na jej dalszy rozwój. Siły pokoju, siły postępu są nie zwyciężone. Mamy najgłębsze przekonanie, że dzięki skupieniu się dokoła Związku Radzieckiego wszystkich krajów demokracji ludowej i wszystkich sił demokratycznych w innych krajach, które z tęsknotą i nadzieją spoglądają w stronę Związku Radzieckiego i w stronę demokracji ludowych, pokrzyżujemy plany imperialistów — obronimy pokój”.

Wzrost autorytetu ZSRR

W Łodzi przemawiał na uroczystej akademii wicemarszałek Sejmu Zambrowski.

„Na nas Polaków — mówił m. in. marszałek — bez względu na nasze poglądy polityczne winien wywrzeć wpływ fakt zmiany stosunku ze strony Rosji do Polski w wyniku przeprowadzonej rewolucji. 30 lat temu naród rosyjski zerwał z polityką ucisku narodu polskiego

cyjny w Rosji, była deklaracja z dnia 15 listopada 1917 r., pod kreślającą prawo samostanowienia narodów z narodem polskim na czele.

Jak Rewolucja Listopadowa i obalenie caratu umożliwiło powstanie Polski po 120-letniej niewoli, tak zwycięstwo Armii Czerwonej nad hitlerowskim najeźdźcą pozwoliło narodowi polskiemu uzyskać trzecią niepodległość”.

Analizując obecne przyjacielskie stosunki między Polską i Związkiem Radzieckim wicemarszałek powiedział: „ZSRR jest tą siłą w świecie, która jest gwarancją naszych granic, które już nigdy naruszone nie będą”.

Jeśli nasz kraj nawet zgodnie z opinią nieprzychylnych nam obserwatorów odbudowie się szybko z ruin, to również trzeba stwierdzić, że nie mała rolę w tej odbudowie odgrywa pomoc przyjacielskiego Związku Radzieckiego. Jest faktem, że trzy ostatnie lata doprowadziły do podniesienia i pogłębienia autorytetu ZSRR w całym narodzie polskim. I jeżeli my w Polsce możemy iść swymi własnymi drogami, to tylko dlatego, że możemy wykorzystać 30-letnie doświadczenie Związku Radzieckiego i jego braterskie poparcie naszych poczynań”.

Pomnik bojowników Warszawy symbolem bohaterstwa Narodu

WARSZAWA (PAP). W dniu 5. XI. rb. odbyło się posiedzenie Prezydium Komitetu Budowy Pomnika Bojowników Warszawy, celem ustalenia składu Komisji Budowy oraz terminu plenarnego posiedzenia Komitetu. W posiedzeniu wzięli udział gen. Witold, płk. Sek-Małecki,

inż. Piotrowski oraz ks. płk. Pyszkowski.

W toku dyskusji rozpatrywano m. in. projekt wciągnięcia całego kraju do akcji budowy pomnika. Na wniosek gen. Witolda zagadnienie planu budowy postanowiono rozpatrzyć w późniejszym terminie.

Prezes Zarządu Głównego Zw. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację gen. Witold w ten sposób analizuje motywy decyzji budowy pomnika „Warszawa jest tym miejscem, w którym rozgrywały się najstraszliwsze akty tragedii narodu polskiego, najofiarniejsze boje. Pomnik symbolizować powinien to wszystko, co działo się na terenie Stolicy od r. 1939. Samozutna obrona Warszawy w r. 1939, kiedy Naród, Wojsko i masy pracujące, zdradzone przez sfery rządzące chwyciły za broń, bohaterstwa postawa ludności cywilnej w okresie okupacji, akcje zbrojne oddziałów wojskowych wszystkich organizacji, działających w konspiracji, tragiczne powstanie warszawskie i wreszcie w styczniu 1945 szturm dywizji polskich u boku Armii Radzieckiej i wyzwolenie Warszawy, wszystko to znaleźć musi swój wyraz w monumentalnej budowie jaką będzie Pomnik Bojowników Warszawy. Pomnik ten świadczący będzie wiecznie o bohaterstwie żołnierza polskiego, o wielkiej miłości i przywiązaniu Narodu do swych obrońców”.

Niezależnie od tego, stwierdza gen. Witold, Pomnik ten będzie odzwierciedleniem tych wielkich przemian politycznych i społecznych, jakie nastąpiły w Polsce po zakończeniu drugiej wojny światowej, będzie wyrazem nadziei na nową epokę w dziejach Polski, epokę jedności całego Narodu i nieustępliwej pracy nad odbudową i rozwojem Ojczyzny.

Mam nadzieję, kończy gen. Witold — że w budowie Pomnika weźmie udział całe społeczeństwo polskie.

Związek Młodzieży Demokratycznej pójdzie jedną drogą z młodzieżą robotniczą i chłopską

WARSZAWA (PAP). Główny Komitet Wykonawczy Zw. Młodz. Demokr. zwrócił się do AM TUR, ZWM i ZMW „Wici” o zacieśnienie współpracy między 4-ma organizacjami młodzieżowymi. Zw. Młodzieży Demokratycznej widzi bowiem „jedną i słuszną swą drogę we wspólnej z młodzieżą robotniczą i chłopską walce o Polskę Ludową w ścisłej współpracy z OM TUR, ZMW „Wici” i ZWM na platformie i w duchu umowy tych trzech organizacji”.

Oświadczenie GKW Zw. Młodz. Demokratycznej przyjęte zostało przez pozostałe organizacje młodzieżowe ze szcze-

rym uznaniem. Doceniając doniosłe znaczenie zacieśnienia współpracy wszystkich organizacji ideowo-wychowawczych dla budownictwa Polski Ludowej, Prezydium ZWM, OM TUR, ZMW „Wici” i ZMD podpisały załącznik do umowy trzech organizacji na podstawie którego umowa o współpracy zawarta między OM TUR, ZMW „Wici” i ZWM zostaje rozciągnięta na wszystkie 4 organizacje i jest dla nich jednakowo obowiązująca. Cele i zadania, zawarte w umowie trzech organizacji oraz formy współpracy, realizowane będą od tej chwili przez wszystkie 4 organizacje młodzieżowe.

Wielka Brytania nie chce oddać Sudanu pod całkowitą władzę Egiptu

LONDYN (SAP). — W do- brze poinformowanych kołach brytyjskich utrzymuje się opinia, że ambasador W. Brytanii w Kairze — sir Ronald Campbell, który powrócił 10 dni temu do Londynu, nie podejmie rokowań z rządem egipskim — oczekiwać natomiast będzie intycjatywy Egiptu.

Przyczyną zerwania ostatnich rokowań brytyjsko-egipskich nie była sprawa ewakuacji wojsk brytyjskich z Egiptu, lecz sprawa niepodległości Sudanu. W. Brytania nie chce zgodzić się na przejście Sudanu pod całkowitą władzę Egiptu i zamierza urządzić w Sudanie referendum. W związku z ewakuacją wojsk brytyjskich z Egiptu, te same koła polityczne brytyjskie twierdzą, że Bry-

tyjczy nie opuszczą Egiptu wcześniej, jak za dwa lata.

Węgry odrzucają jako bezpodstawne oskarżenie lorda Vansittarta

BUDAPESZT (PAP). Podsekretarz stanu Boldizsar w imieniu rządu odrzucił jako całkowicie bezpodstawne wysunięte w Izbie Lordów przez lorda Vansittarta oskarżenie, jakoby Węgry pogwałciły zawartą w traktacie pokojowym klauzulę o prawach człowieka. Oświadczenie Vansittarta — zdaniem Boldiszara — jest częścią propagandy wojennej, prowadzonej przez pewne koła za granicą, przeciwko demokracji

ludowym.

Węgry — stwierdził mówca — nigdy nie naruszały warunków traktatu pokojowego tak przed jak i po jego ratyfikacji. Wręcz przeciwnie, celem rządu jest wzmocnienie kraju i umożliwienie mu, by stał się pożytecznym członkiem wspólnoty demokratycznych narodów. Węgry respektują prawa człowieka i wolność obywatelskie, które zagwarantowane są w konstytucji Węgier.

W przeddzień debaty nad ustawą ograniczającą uprawnienia Izby Lordów

LONDYN (PAP). — W poniedziałek rozpocznie się w parlamencie brytyjskim debata nad ustawą o ograniczeniu uprawnień Izby Lordów. Debata zapowiada się nad wyraz burzliwie. Przeciwno projektowi rządowemu występuje partia konserwatywna i liberalna. Grupa lewicowych posłów partii pracy zgłosiła poprawkę w której domaga się reorganizacji Izby Wyższej na bardziej demokratycznych zasadach. Członkowie Izby Wyższej mają być obierani przez przedstawicieli organizacji społecznych, a nie ograniczać się wyłącznie do przedstawicieli arystokracji. — Poprawka wysuwa również żądanie, by na życzenie jednej z dwóch Izb parlamentu brytyjskiego mogły być w każdej chwili ogłoszone nowe wybory do Izby Lordów.

Anna Pauker Nowy minister spr. zagranicznych Rumunii

BUKARESZT (PAP). Nowo-mianowany minister spraw zagranicznych Rumunii — Anna Pauker jest jednym z sekretarzy rumuńskiej partii komunistycznej. W szacie prześladowań tej partii w okresie przedwojennym Pauker rozwijała jak najbardziej zdecydowaną działalność w walce o wyzwolenie rumuńskiej klasy robotniczej.

Urodzona w Bukareszcie Pauker była tam przez szereg lat nauczycielką. Została ona zwolniona przez reakcyjne władze ze szkolnictwa za jej poglądy demokratyczne. Znana jest ona w całej Rumunii ze swojej działalności na terenie kobiecym, a jako przewodnicząca Antyfaszystowskiego Związku Kobiet brała udział wielokrotnie w międzynarodowych kongresach kobiet, odgrywając w nich wybitną rolę.

Po obaleniu dyktatury Antonescu w roku 1944 Pauker znalazła się jako jedna z pierwszych w szeregach organizatorów rumuńskich sił demokratycznych. Zwróciła ona na siebie uwagę w Parlamencie, dzięki licznym wystąpieniom na rzecz poprawy bytu mas robotniczych.

PMT przekracza plan produkcyjny

WARSZAWA (PAP). — W październiku rb. wytwórnia Polskiego Mon. Tytoniowego wyprodukowała 1.032.000.000 sztuk papierosów, przekraczając plan produkcji o 32.000.000 sztuk.

Wartość pieniężna wyprodukowanych ponad plan wyrobów monopolowych wynosi około 100.000.000 zł.

Produkcja papierosów bezustnikowych przewyższyła w omawianym miesiącu przeciętną miesięczną produkcję z roku 1939 i jest obecnie dwa razy większa niż przed wojną



POGOTOWIE RATUNKOWE
tel. 22-73

STRAŻ POŻARNA:
tel. 11-11

KOMENDA MIASTA M. O.:
tel. 23-63

DYZURY APTEK:

Dziś w poniedziałek, dnia 10 listopada dyżurują następujące apteki: Krak. Przedm. 29 Zamojska 23, Nowa 23, Narutowicza 27.

KTO GO ZNA?

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Lublinie wzywa wszystkie osoby, posiadające jakiegokolwiek wiek wiadomości o zbrodnięj działalności: Fritza FRISCHOLZA, ur. 5. 10. 1911 r., który od 1944 r. do 25. III. 1945 r. pełnił służbę w obozach koncentracyjnych w Dachau, Neuengamme, Lublinie i Oświęcimiu-Monowicach jako Posten-Kommando-Block-fuehrer w stopniu SS-Oberschar-fuehrer, do zakomunikowania swych adresów Komisji — Lublin, ul. Cicha 6, pok. 5, tel. 32-42.

Dokąd

dzisiaj idziemy

KINA

APOLLO: Siódma zastawa

BALTYK: Pepita Jimenez

RIALTO: Droga do nieba

Pocz. w dni powsz. godz. 15, 17, 19

Pocz. w niedziele i święta: godz. 15, 17, 19.

TEATR MIEJSKI

O godz. 19.30 Pygmalion.

TEATR MUZYCZNY

im. Żołnierza Polskiego

„Wesoła Wdówka” operetka Lehara w trzech aktach.

Zamość

Więcej skrzynek pocztowych

Urząd Pocztowy w Zamościu rozwiesił w mieście tylko 10 skrzynek pocztowych. Miasto posiada 22 tys. mieszkańców, którzy mieszkają często w odległości 4 km od poczty. Nie każdy posiada czas, aby z listem udać się od razu do urzędu. A 10 skrzynek pocztowych to sta nowczo za mało.

Walna ze spekulacją

W czasie ubiegłego miesiąca została przeprowadzona kontrola w Zamościu mająca na celu ukrócenie dzikiego handlu, spekulacji oraz sprzedaży wyrobów nielegalnych. W wyniku akcji spisano 37 protokółów karnych, przy czym część ich skierowano do Komisji Specjalnej. Również na terenie Szechrzeszyna w czasie kontroli spisano 10 protokółów za pohieranie paskarskich cen.

Międzynarodowe święto młodzieży w Lublinie

Wspólnym wysiłkiem utrwalimy pokój

Dwa lata temu — 10 listopada 1945 roku odbył się w Londynie Międzynarodowy Kongres Młodzieży Demokratycznej. Na kongresie obecnych było 600 delegatów, reprezentujących młodzież 64 narodów. Na kongresie tym postanowiono powołać do życia Światową Federację Młodzieży Demokratycznej. Organizacja ta liczy już obecnie 48 milionów członków różnych ras i narodowości.

W niedzielę dnia 9 listopada br. odbyło się wielkie zebranie młodzieży lubelskiej.

Duża sala „Domu Żołnierza” zapelniała się młodzieżą szkolną, która z pocztami sztandarowymi przybyła na zebranie.

Po ukończeniu się Prezydium i otwarciu zebrania przemawiał tow. Wojciechowski — II sekr. W. K. Polskiej Partii Robotniczej. W krótkich słowach wskazał tow. Wojciechowski na więzy łączące starsze społeczeństwo z młodzieżą. Więzy te powstały z walki, jaką prowadzono wspólnie o wyzwolenie oraz odbudowę gospodarczą, ekonomiczną i polityczną kraju.

W czasie przemówienia tow. Wojciechowski wchodził na salę witany owacyjnie tow. Obrączka, przedstawiciel Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

Wicewojewoda ob. Sokołowski wita serdecznie przybyłych, życząc wyniesienia z obrad jak największej korzyści wzniosł okrzyk na cześć młodzieży demokratycznej.

Witany oklaskami tow. Obrączka wygłosił krótki referat, w którym wyjaśnił na czym polega obecny rozdział świata i do jakiego celu dąży obecnie w swej polityce państwa o ustroju kapitalistycznym. Podkreślił on, że kraje demokracji ludowej stoją na straży pokoju, zaś imperialiści wzniesają niepokoję lub lokalne wojny w rozmaitych zakątkach świata, dążąc do podbojów i nowego powszechnego przelewu krwi.

Poprzez rozbijanie jedności robotniczej prawicowi przywódcy socjalistyczni torują drogę reakcji.

Tylko w państwie o ustroju ludowym — powiedział tow. Obrączka — młodzież ma przed sobą szczęśliwą przyszłość.

Jedność młodzieży w walce z faszyzmem i wrogami demokracji: to gwarancja pokoju, dobrobytu, niepodległości i granic na Odrze i Nysie. Musi zaistnieć ściśle porozumienie młodzieży między sobą w ramach światowej współpracy młodzieży 64

narodów, zrzeszonej w Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

Przedstawiciel Okręgu Szkolnego Lubelskiego ob. Jędrusko w mocnym przemówieniu przypominał ponury koszmar okupacji oraz mękę i śmierć tysięcy dzieci i młodzieży, która ginęła w obozach koncentracyjnych.

„My wychowawcy nie chcemy — mówił ob. Jędrusko — by młodzież znowu była ofiarą faszyzmu i mięsem armatnim dla wygody, celów i złota międzynarodowych kapitalistów. Aby to się więcej nie powtórzyło, trzeba stanąć do walki o światowy pokój”. W końcowych słowach mówca wezwał młodzież do wstępowania w szeregi organizacji demokratycznych.

Po odegraniu hymnu narodowego zebranie zostało rozwiązane.

Lubartów

Przebudowa szosy Czemierniki — Łuszczów

Zakończone zostały prace nad przebudową drogi samorządowej Czemierniki — Łuszczów na odcinku 1 km. Droga ta o nawierzchni z kamienia polnego była zbyt wąska. Obecnie została poszerzona z 2 metrów na 4.

W całym powiecie lubartowskim nawierzchnia szos została w roku bieżącym prawie całkowicie wyreperowana. Na rok 1948 pozostało jeszcze około 10 proc. prac przewidzianych planem.

Łucki zostaną radiofonizowane

Prace nad budową linii radiowęzła z Lubartowa przez Jacek do Łucka są na ukończeniu. Obecnie wkopywane są ostatnie słupy. Nadeszły już

głośniki, które są instalowane we wsi. Pod koniec miesiąca radiowęzła w Łuckach będzie uruchomiony. W bieżącym miesiącu rozpoczną się także prace nad zakładaniem linii Zagrody — Wincentów.

Kino „APOLLO” Dziś premiera!

Wielki dramat morski nowej produkcji radzieckiej „ADMIRAŁ NACHIMOW”

w znakomitej realizacji W. Pudowkina twórcy „Burzy nad Azją”

W rolach głównych:

A. Dikij, E. Samojłow, L. Kniaziew, R. Simonow

Ilustracja muzyczna: N. Kriukow

Produkcja: „Mosfilm” Eksploatacja: „Film Polski”

Nadprogram „Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej”

Początek seansów o godz.: 15, 17 i 19. W niedz. i św. o g. 13

„ŚWIAT MŁODYCH”

ogłasza rewelacyjny konkurs fotograficzny

w którym każdy czytelnik wygrywa

250 zł., 500 zł., 750 zł., 1000 zł. i 2500 zł.

Oprócz tego wygrane po 10.000 złotych. — Szczegóły w numerze „Świata Młodych”

Jak kamfora

Smutny miała powrót do domu ob. K. Maria z ulicy Skibińskiej 24. Gdy po pewnym czasie wróciła z powrotem do swego mieszkania zauważyła z przerażeniem, iż zegarek złoty, ręka-wiczki, wetałany szalik oraz gotówka w wysokości 1000 zł. ulotniły się jak kamfora. Dochodzenie będące obecnie w toku niewątpliwie wyjaśni eterysność tych przedmiotów.

- DROBNE OGŁOSZENIA -

KUPNO — SPRZEDAŻ

CELOFAN bezbarwny (Fomotan) do nabycia w Centrali Tekstylnej Lublin, Krak. Przedm. 7. 1924 K

SPÓŁDZIELNIA Studentów Politechniki Łódzkiej „Xenon” Łódź, K. Lińskiego 180, tel. 256-68 poleca: celofan we wszystkich kolorach i gatunkach, różne chemikalia, odczynniki laboratoryjne, kwasy. Prowincja za zaliczeniem. 1936 K

POSZUKIWANE RODZIN

MEDEKSZE Edmund a. Witolda, wywiezionego 10 marca 1945 r. z Wilna do Rosji, poszukuje żona z dziećmi — Medekszą Elżbietą, Wrocław, ul. Dra Olszewskiego Nr. 93 m. 5. 1948 G

Z GUBY

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty wydany na nazwisko Łazarewicz Konstanty zam. wieś Janówek, gm. Melgiew. pow. Lublin. 1940 G

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację służbową Nr. 12716 Serja By MO Lublin, legitymację PPR, legitymację partyzancką, dyplom MO, zaświadczenie nie na medale „Na Polu Chwały” wraz z medalami, zaświadczenie Grunwaldu, na nazwisko Tkaczyk Władysław zam. WKMO Lublin. 1941 G

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę ewidencyjną wydaną przez Głównego Pełnomocnika Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego w Wilnie na nazwisko Kuncewicz Helena zam. Lublin, Weteranów 16 m. 14. 1949 G

UNIEWAŻNIAM zagubioną kennkartę, metrykę urodzenia, oraz kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Puławy na nazwisko Reszka Bolesław zam. wieś Wola Przybysławska, gm. Markuszów, pow. Puławy. 951 G

UNIEWAŻNIAM zagubioną kennkartę wydaną przez gm. Zakrzówek pow. Krańnik na nazwisko Kołtum Józef. 1952 G

W dniu 11. XI. 1947 r. otwarty zostanie w Lublinie przy ul. Narutowicza 15

POWSZECHNY DOM TOWAROWY

z działami:

włókienniczym chemiczno-kosmetycznym

Duży wybór towarów sezonowych

Ceny niskie

Sprzedaż w godzinach 9—13 i 15—18

Pierwszeństwo dla świata pracy

Kierownictwo PDT

OGŁOSZENIE

Wojewódzki Wydział Zdrowia podaje do wiadomości Obywateli pozostających w zawodzie techniczno-dentystycznym, że do dnia 25 listopada br. muszą dopełnić obowiązków wynikających z Dekretu O wykonywaniu czynności techniczno-dentystycznych z dnia 5. VII. 46 r. (Dz. U. Nr 27 z 1947 r., poz. 104), oraz Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 4 sierpnia 1947 r. (Dz. U. Nr 55, poz. 301 z 1947 r.)

1950 K.

Naczelnik Wydziału Zdrowia
(—) Dr Wł. Kwit



MALOWNICZA KNAJPA



Na ul. Radzi-willowskiej w czasie okupacji specjalną sławę cieszył się lokal mieszczący się naprzeciwko kina tuż koło gmachu szkolnego. Conocne awantury i balasy pijanych Ukraińców spędzały sen z oczu spokojnym mieszkańcom. Obecnie w miejscu tym znajduje się podobna instytucja, wyróżniająca się zapewne wyszukaniem menu. O smaku wiości i galunka dań jak i też o typach ludzi uczęszczających do lokalu świadczą co rano kawy polubawne ślady pozostawiane na chodniku wokół wejścia do tej wesołej knajpy. Młodzież śpiesząca codziennie do szkół ma możliwość obserwowania tego budującego „ngarnlowania”.

NAUKA PLYWANIA



Idący poplesz nie przechodzie tak jak i powoli wlokący się chorozy po chodnikach ulicy Staniszcza w okolicach kliniki przy szpitalu SS. Szaryk, mają możność przejścia tzw. suchej za prawy pływackiej.

Ogromnym ułatwieniem w tym kierunku jest kiepski stan chodnika i szereg płyt kłujących się jak fortepianowe klawisze. Chodzenie po tego rodzaju trotuarze wymaga stałej uwagi od ludzi zdrowych, a cóż dopiero mówić o ulomnych lub też chorych?

NOWE DRZEWKA



Na wiosnę brzożereg ulic otrzy-mało nowe za-drzewienie. Młodzie, smukłe drzewka przyjęły się i obecnie ele-szą oczy przechodniów. Nie-słoty, haligant-skie jednostki, wyrastki w nie-kórych miejscach rozprawiły się w radykalny sposób z nowością. Szereg drzewek uległo zniszczeniu, wyrwanym, polamaniam lub też kradzieżom.

Korzystając z ubiegłych ciepłych dni Wydział Ogrodniczy ZM postarał się o uzupełnienie braków. Ponownie zasadzono w pustych miejscach, nowe pędy i wkopano słupki, do których smocowano j. byktem.

Jest nadzieja, że obecne chłody nie pewno w plyną hamując na gorące i niszczycielskie zapaly lobuzerji, a drzewka spokojnie doczekają przy-szego roku.

Nie myśl tylko o sobie Pomóż innym

Złóż datkę NA „POMOC ZIMOWĄ”

Z E S P O R T U

Bieg na przełaj wygrał „weteran” Kramek

Jesienny bieg na przełaj pomimo dokuczliwego zima był imprezą dość ciekawą. Przede wszystkim do biegów, zarówno seniorów jak i juniorów zgłosiła się znaczna liczba chętnych.

Organizatorzy biorąc pod uwagę wyjątkowo ciężkie warunki biegu, zdecydowali w ostatniej chwili na rozegranie tylko jednej konkurencji — mianowicie biegu dla seniorów.

Wobec absencji takich zawodników jak: Kuśmirek, Wentlandt, Jańczarek, Ryński (zakaz startu dr. Jędrzejewskiego względem ostatniego) wiadomym było, że późniejszemu zwycięzcy — Kramkowi, nikt poważnie zagrozić nie będzie w stanie. To też, gdy nastąpił start do biegu — Kramek przez dobre 500 metrów biegł ostatni. Na czoło biegu wysunął się niespodzianie Cwikła Kazimierz (nr 48). Czołową grupę tworzyli: Michoń Bolesław (nr 10), który odebrał prowadzenie po 600 mtr., Gazecki Aleksander (nr 18), Michoń Stanisław (nr 12) i około 20 m biegnący w tyle Stevn Zbigniew (nr 50). Na ulicy Weteranów Kramek nagłym zrywem miał koleino czterech zawodników, obejmując prowadzenie biegu. Na uli-

cy Weteranów ma on już dobre 20 m przewagi nad biegnącym na drugiej pozycji Gazeckim (nr 18). Przewaga ta stopniowo zwiększa się i przy ulicy Al. Długosza wynosi już około 50 metrów. Na trzeciej pozycji biegnie Michoń Bolesław (nr 10), który pragnie dojść Gazeckiego.

Organizacja zawodów dzięki pomocy ze strony LOZLA — sprawna. Związek tą drogą skłania Zarządowi LOZLA serdeczne podziękowanie.

ZMĘCZENIE KRAMKA
Zawodnicy mają jeszcze do przebiegnięcia około 800 metrów. Kramek ogląda się do tyłu, zwalniając nieco tempo



biegu. Lewą ręką niespostrzeżenie raz po raz dotyka lewej strony ciała. Gazecki zmniejsza odległość dochodząc do późniejszego zwycięzcy na jakieś 30 m. Przy Uniwersytecie Kramek łapie drugi oddech. Zwiększa tempo biegu i wpada na metę, witany przez liczną zebraną publiczność, przebiegając dystans około 2.500 metrów w czasie 8 min. 5 sek. Za chwilę szybkim truchcikiem niespodziewanie wpada Gazecki (nr 18), a za nim o jakieś 70 m w tyle Michoń Bolesław.

- Wyniki techniczne biegu przedstawiają się następująco:
- 1) Kramek „blinanka” (nr. 13) czas 8 min. 5 sek.
 - 2) Gazecki Aleksander WKS „Szturm” (nr. 18) czas 8 min. 14.9 sek.
 - 3) Michoń Bolesław WKS „Lukwińska” (nr. 10) czas 8 min. 27.2 sek.
 - 4) Michoń Stanisław „Błękitni”
 - 5) Stevn Zbigniew HKS.
 - 6) Cwikła Kazimierz „Błękitni”
 - 7) Leks Bogusław „Szturm”.
- Wszystcy zawodnicy otrzymali dyplomy. Zwycięzca dodatkowo 2 kg. cukierków. Drugi 1,5 kg. cukierków i trzeci 1 kg. cukierków.

Eliminacja ludzi chorych ze sportu lubelskiego

Lubelska Poradnia Sportowo-Lekarska, prowadzona przez kierownika lekarza - sportowca, dr. Jędrzejewskiego, wystąpiła z projektem przeprowadzenia ścisłych badań zawodników sportowych, którym po zbadaniu będą wydawane legitymacje, ze zwalające na uprawianie sportu. Przeprowadzane okresowo badania lekarskie wyeliminują ze sportu ludzi chorych.

Nowe projekty Polskiego Zw. Bokserskiego

Na ostatnim posiedzeniu Zarządu PZB, postanowiono zwrócić się do Francuskiej Federacji Bokserskiej z propozycją rozegrania w ramach 25-lecia istnienia PZB międzypaństwowego spotkania bokserskiego Francja-Polska w Polsce. Reprezentacja francuska w myśl propozycji PZB rozegrałaby dwa spotkania, a mianowicie: pierwsze — jako oficjalny mecz międzypaństwowy Polska — Francja w dniu 8 lutego 1948 r., w Poznaniu, drugie — w dniu 11 lutego w innej miejscowości.

Również na tym zebraniu przyjęto do wiadomości telegram Węgierskiego Związku Bokserskiego w sprawie podania nowych terminów spotkania międzypaństwowego Polska — Węgry w Polsce. P. Z. B. zaproponował Węstrom terminy 28 i 29 grudnia 1947 r.

Helena Platto NA KRAWĘDZI

Taki dominował nad jej nikłym mózgiem swą wolą i siłą, taki czarujący dzentelmen, choć — volksdeutsch, — że naturalnie trudno się było oprzeć. Pojechała, wzbudzając wśród eleganckich kumoszek wrzenie i: — oburzenie...

„Cafe Flora” prowadziła żona byłego adiutanta generalnego. Ruchliwa, rozrośnięta blondynka, obarczona, trzema córkami. W lokalu swym, jak mówiono po mieście, zatrudniała kilkanaście młodych przystojnych panien, aby ścigały doń liczne rzesze Niemców.

Ona to, owa przedsiębiorcza pani, uwolniła Józefa i wielu resztą innych młodych ludzi, gdy w jednej z największych łapanek dostali się w ręce „poławiaczy ludzi”.

panią o pomoc, wiem bowiem, że pani właśnie mogłaby to zrobić, gdyby zechciała.

Na jasnej, kwitnącej bogatymi rumienkami twarzy kapitanowej, zjawiała się chmura zmieszania. Poprawiła blezer niezgrabnie leżący na jej dużej przyciężkiej figurze.

— Tak, droga pani. Proszę siadać, bardzo proszę. Nieszczęśliwej matce trojga dzieci jakoś pomogli nawet Niemcy. Myślałam, że poumieramy z głodu. Był taki okres, że nie miałam co do ust włożyć, a dziewczynki moje płakały z głodu i rozpaczły... Teraz żyje się, a z konieczności muszę mieć kontakt z Niemcami. Są jednak między nimi naprawdę porządni ludzie!

Siedziały przy bocznym stoliku. Przez niewielką salkę przewijali się wojskowi — śnać tu niektórzy już zadowoleni. Snuły się przystojne kelnerki w kokieteryjnych fartuszkach z torebkami miniaturowych kształtów przewieszonymi przez ramiona.

Z ciekawością, — mimo dręczącej ją sprawy, — spoglądała dystygnowana pani po wnętrzu kawiarni. Nie znała tego. Świat, w jakim często obracał się jej syn, świat przyćmionych lamp, drażniący urokiem i niepokojący niezrozumiałym dla niej tempem życia — intrzygował ją, a w odrzynie tej ciekawości było podświadome pragnienie zanurzenia się w nim. —

Kapitanowa w wyrachowanej głowie obliczyła wartość bezinteresownego „zabiegu”: — Rejentowa ma syna. Ja mam dwie córki. Rejentowa zagna osoba, szanowana w mieście, znana, bogata! — Warto więc. — Może tu coś się „skleci”.

— Załatwię to pani. Proszę się nie martwić. Pan Józef niedługo będzie w domu. Gdyby notem zechciał u mnie grywać czasem, byłoby to, aż nadto przyjemnym dla nas i moich dziewczynek... —

C. d. n.

Oczywista, że matka Nabożna szukała wszelkich dróg, by ratować dziecko — i znała. Znała sprzed wojny piękną kapitanową. Dowiedziawszy się zaś, że ma wielkie fory u Niemców i zarabia teraz wspaniale, prowadząc „Cafe - Flora”, — udała się do niej po ratunek.

Wyobraziłem sobie starszą dystygnowaną panią w czerni, stojącą w świetle kin-kietów kawiarnianych. Na różowych stolikach dymita czarna kawa. Nad lśniącymi taflami blatów — pochylały się twarze pięknych kobiet i Niemców, wybuchających hałaśliwym śmiechem z lada okazji. Przy buficie kreciły się fertyczne i tegie blondynki, mieszając wymyślne koktaile — w guście zdobywców: — jedne i... drugie.

Ku zażenowanej rzekomo rejentowej podeszła natychmiast wysoka „szefowa”.

— Wiem już o nieszczęściu pani rejentowej — powiedziała nadzwyczaj serdecznie.

— Przyszłam do pani z gorącą prośbą. Syna mi w „łapance” schwytano. Błagam

69

Powrót Gassowskiego do kraju

Znakomity polski biegacz z okresu przedwojennego Gassowski, wielokrotny reprezentant Polski w biegu na 400 mtr. powrócił z Belgii do kraju. Począwszy od 1939 r. Gassowski przebywał w oflagu, a później przebywał w obozie w Dessel, gdzie został oswobodzony przez wojska U. S. A. Później Gassowski był w Belgii, kończąc tam studia wychowania fizycznego w Louvain.

Gassowski jest żonaty i ma 16 mies. dziecko. Zamierza on jeszcze startować i prawdopodobnie sport polski odniesie dużo korzyści z czynnego udziału tego zawodnika na bieżni. Możliwe, że Gassowski poświęci się karierze instruktorskiej.

Węgier Szegedy atakuje rekord świata

PARYŻ (PAP). Przebywający tu obecnie mistrz pływacki Węgier — Szegedy zamierza w niedzielę 16 bm. w Paryżu zaatakować rekord świata na 200 m. stylem klasycznym. Obecny rekord należy do zawodnika amerykańskiego Verdeura i wynosi 2:35,6 min.

Szegedy, który pływa stylem motylkowym, uległ podczas mistrzostw pływackich w Monte Carlo, zwycięzcy tej konkurencji, Anglikowi Remingtonowi Najlepszy swój czas życiowy uzyskał Węgier podczas ostatnich mistrzostw Europy, przeplawiając na 25-ciu metrowym basenie w Monte Carlo dystans 200 m w czasie 2:36 min.

CENNIK OGŁOSZENIOWY: DROBNE ogłoszeń i poszukiwania pracy 10 zł. za słowo, drobne zapytania 15 zł. za słowo, drobne ogłoszenia 20 zł. za słowo. BANKOWE w tekście: 40 zł. do 100 mm, 50 zł. od 101 do 200 mm, 70 zł. powyżej 200 mm. NEKROLOGI: 25 zł. do 50 mm, 30 zł. od 51 do 100 mm, 45 zł. od 101 do 150 mm, 60 zł. powyżej 150 mm. Niedziele i święta 70 proc. drożej. Za zastrzeżenie miejsca w tekście 100 proc. wśród drobnych do 50 mm i szp. 50 proc. ponad 50 mm, do „zapłatowe 100 proc. drożej”

Wydawca: Komitet Wojewódzki PPR, Nakładem Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa” Redakcja i Administracja: Lublin, Krak. Przedmieście 62. Telefon: Redakcja 20 04, Redaktor Naczelny 20 93, Administracja 20 51, Kierownik 39 62, Konto czekowe nr 11 445. Oddito członkami Pierwszej Drukarni Państwowej w Lublinie, Zamajska 12. Wzrostki prenumeraty: 2 doręczeniem do domu i na prowincję 21, 73 miesięcznie, bez doręczenia 21, 70.